

# Zamkną „po cichu” najlepszą polską kopalnię?

17 stycznia 2025

Lubelskiej kopalni „Bogdanka” grozi zamknięcie. Górnicy protestują przeciwko tej decyzji. Przewodniczący zakładowego związku zawodowego „Przeróbka”, Jarosław Niemiec, rozpoczął głodówkę.

„Widzimy, że chcą nas zlikwidować po cichu, bez skandalu” – alarmuje Niemiec, odnosząc się do niepewnej przyszłości największego pracodawcy na Lubelszczyźnie. Protest związany jest z obawami o los około 7 tysięcy pracowników kopalni oraz całego regionu.

Głównym powodem niepokoju jest rosnący wpływ Grupy Kapitałowej Enea, posiadającej niemal dwie trzecie udziałów w kopalni. Mimo odwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia planowanego na 28 stycznia, obawy załogi nie zostały rozwiane. Związkowcy domagają się gwarancji zatrudnienia oraz zapewnienia stabilnych miejsc pracy o porównywalnym standardzie w przypadku ograniczenia wydobycia.

Niemiec w ostrych słowach krytykuje brak transparentności w sprawie planów dotyczących przyszłości kopalni. „Nie znamy konkretów związanych z rządowymi planami likwidacja kopalni (do 2049 r. – red.). Chcemy głośno i dobitnie wyrazić nasz gniew na brak jakiegokolwiek dbałości o dobro naszej firmy i jej pracowników, a wręcz działanie na naszą szkodę wszystkich [...] Stronie rządowej zarzucam przyzwolenie na doprowadzenie do likwidacji najlepszej polskiej kopalni i kompletny brak zainteresowania upadkiem całego regionu wokół Bogdanki. [...] Widzimy, że chcą nas zlikwidować po cichu, bez skandalu, którym jest doprowadzenie do upadku kopalni efektywnej ekonomicznie i potrzebnej polskiej energetyce oraz całemu regionowi” – powiedział lider związkowców.

Władze kopalni zareagowały na protest i wysłały do przewodniczącego pismo informujące o nielegalności podjętej formy protestu.

Lubelski Węgiel „Bogdanka”, działający od 1975 roku i notowany na GPW od 2009 roku, od października 2015 znajduje się pod kontrolą Grupy Enea.

Autorstwo: KM

Na podstawie: RMF24.pl

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)